

Wolne od BPA, czyli kłamstwo, o którym warto mówić

written by Ewa Kozioł

Rozejrzyj się po swoim otoczeniu, przyjrzyj się temu, w czym przechowujesz żywność, kosmetyki, z czego zrobione są ubrania, pojemniki na lekarstwa, czy zabawki twoich dzieci.



źródło zdjęcia: [deltadentalilblog. com](http://deltadentalilblog.com)

Wszędzie jest plastik, jednak mało, kto zdaje sobie sprawę, z czym tak naprawdę ma do czynienia, każdemu z nas wydaje się, że jest to całkowicie bezpieczny produkt, owoc postępu cywilizacji i techniki. Jest to trujący owoc, który zagraża naszemu zdrowiu, płodności, inteligencji i przetrwaniu. To nie jest demonizowanie, a fakty, które nie docierają do

społeczeństwa, fakty, które gdyby zostały ujawnione wstrząsnęłyby opinią publiczną.

Dzieci, które przychodzą obecnie na świat są wręcz skazane na problemy z przynajmniej jednym z wymienionych poniżej schorzeń takich jak ADHD, bezpłodnością, cukrzycą, nadwagą, problemami z koncentracją, autyzmem czy rakiem. W dorosłości będą się zmagać z chorobą Parkinsona lub Alzheimera, czy też rakiem piersi lub prostaty. Te wszystkie choroby zostały już dawno powiązane przez naukowców z toksynami, z którymi mamy kontakt, na co dzień w powietrzu, wodzie i pożywieniu. Wiedziałeś/aś o tym?

Obecnie dorośli już ludzie są w stanie bardziej efektywnie usuwać toksyny z organizmu, lecz dziecko nie jest aż tak rozwinięte, a jego mózg nie jest w stanie radzić sobie z chemikaliami tak jak robi to mózg dorosłej osoby.

„Plastic is fantastic”

Nie jest już kwestią do jakiegokolwiek dysputy czy toksyny są w nas, pytanie tylko jak dużo jest ich w naszych ciałach. Czy zastanawia cię, czym wypchany jest twój materac, z czego zrobiona jest zabawka twojego dziecka lub butelka z napojem?

Czy wiesz, że według dyrektywy Unii Europejskiej w zabawkach twojego dziecka może znaleźć się aluminium, rtęć czy ołów? (<http://www.intertek.com/toys/eu-toy-directive-toxic-elements-restrictions/>). Ponadto Unia Europejska zabrania użycia jedynie trzech rodzajów ftalany, sugerując że pozostałe mogą być używane w produktach których dziecko nie może wkładać do buzi ([źródło](#)). Teraz pytanie do Ciebie rodzicu, prawie na każdej zabawce pisze, że dziecko nie może brać jej do buzi, czy faktycznie jesteś w stanie je upilnować? Winyłowe gryzaki czy też książeczki do kąpieli, z których bez problemu mogą uwalniać się ftalany są na każdej półce sklepu z akcesoriami dla dzieci.

Wszystkie te plastikowe produkty nawet te przeznaczone dla

dzieci zawierają bardzo dużo chemikaliów w postaci wypełniaczy, nawilżaczy, środków antybakteryjnych, a także środków grzybobójczych i przeciwogniowych, pigmentów, stabilizatorów, perfum i wiele innych. Dodatki te uzdatniające sztuczne polimery mają na celu podniesienie ich wytrzymałości, giętkości, nadania odpowiedniej tekstury czy po prostu zmiany zapachu. Skutkiem ubocznym może być ich przenikanie do żywności, wody czy naszego organizmu. Bardzo często to te dodatki są o wiele groźniejsze od samych polimerów.

„Wolne od BPA” wielkie kłamstwo?



źródło: [www. everydayhealth.com/](http://www.everydayhealth.com/)

Producenci nie są głupi, wiedzą, że rodzice obawiają się wpływu plastiku na ich dzieci, dlatego też sklepy z produktami dziecięcymi zaroziły się od produktów BPA FREE (Wolnych od BPA). Bisfenol A jest składnikiem poliwęglanu, który używany jest do produkcji chociażby butelek dla dzieci, jest również jednym z najbardziej znanych substancji chemicznych zaburzających gospodarkę hormonalną człowieka.

Wszędzie pisze się o BPA, jednak mało kto wie, że prawie każdy plastik nawet wolny od BPA ma właściwości zaburzające gospodarkę hormonalną naszych dzieci (więcej [tutaj](#)) . Naukowcy z Uniwersytetu w Teksasie potwierdzają tę smutną prawdę, że nawet butelki wolne od BPA, a nawet tzw. BIO-plastikowe, zrobione ze skrobi kukurydzianej również uwalniają substancje wpływające na nasze dzieci. Substancje które wciąż niszczą ich zdrowie, ponadto ostatnie badania pokazują, że mają one również wpływ na to jak działa ich mózg. ([źródło](#))

Kolejną kwestią jest to, że często używanym zamiennikiem BPA jest polimer nazywany Tritan, którego składnikiem jest fosforan trifenyli, ten ma jeszcze gorszy wpływ na naszą gospodarkę hormonalną niż BPA. Dlatego też butelki wolne od BPA mogą być w sumie gorsze, niż te, które go zawierają. Według ostatnich doniesień 90% dorosłych i dzieci w Europie ma w swoim organizmie tę substancję ([źródło](#)) .

Co również warto wiedzieć to, że istnieje cała litania różnych rodzajów Bisfenolów zaczynając od A, AB, AF, poprzez B, BP, C, E,F,G,M,S,P,PH,TMC i Z0. Kolejne badania naukowców ([źródło](#)) potwierdziły, że producenci bardzo często zamieniają BPA na BPS. Czy ten jest bardziej bezpieczny? Nie wiadomo. Jednakże badania, które zostały dotychczas przeprowadzone wskazują na to, że BPS jest gorsze od BPA ([źródło A](#) i [źródło B](#) .) Najgorsze w tym wszystkim jest to, że bardzo często wszystkie chemikalia z założenia traktowane są za bezpieczne do czasu, gdy tę hipotezę zaczną podważać naukowcy oraz pozwy sądowe.

Jestem mamą i osobiście jestem zbulwersowana zachowaniem producentów, którzy w ten sposób utajają prawdziwe informacje. Współcześnie nie jesteśmy w stanie zrezygnować całkowicie z plastiku, to chyba nie możliwe, jednak naprawdę, jeśli macie możliwość unikajcie go jak możecie, nie warto ryzykować.

Co więc robić mają mamy karmiące butelką? Dr. Sears mówi, że nawet niemowlęta potrafią pić z kubka czy łyżeczki. Jest to na pewno mniej wygodne, ale lepsze od butelki pełnej bisfenolów

(więcej [tutaj](#)) .

**Czy jesteś zaskoczona informacją,
że „wolne od BPA” produkty wciąż
zawierają biosfenol? Czy uważasz,
że taki marketingowy chwyt jest w
porządku?**

[ulp id='cTWxVW93Hqh9wqs']